

Czy kosmici z Roswell mieszkają w ziemskich oceanach?

15 lipca 2022

Pod koniec 2021 roku głośno zrobiło się o rzekomej wizycie Alberta Einsteina w Strefie 51, do której miało dojść krótko po incydencie z Roswell. Jego ówczesna asystentka twierdziła, że oglądali razem pozaziemskie statki kosmiczne i kosmitów. W niedawnym wywiadzie dla „The Daily Star”, Anna Whitty, autorka książki opisującej tę relację, ogłosiła że wiele wskazuje na to, iż kosmici pochodzą z wnętrza ziemskich oceanów.

Warto przypomnieć, że wypłynięcie tej informacji w mediach zawdzięczamy badaczowi UFO Anthony’emu Bragalii, który napotkał niejaką Sheilę Franklin. Kobieta w 1993 roku przeprowadziła wywiad z dr Shirley Wright na temat jej współpracy z Einsteinem latem 1947 roku. Franklin wciąż miała taśmy z rozmowy z byłym asystentem geniusza. Z ich treści można wyciągnąć historię rodem z filmu science fiction.

Wright towarzyszyła ponoć Einsteinowi na „konferencji kryzysowej”, która odbyła się pośpiesznie w lipcu 1947 roku w odległej bazie lotniczej na południowym zachodzie Ameryki. Po przybyciu, duet wszedł do pilnie strzeżonego hangaru, w którym znajdował się zagadkowy pojazd w kształcie dysku. Obiekt doznał znacznych uszkodzeń, a jego rozmiar sięgał jednej czwartej podłogi hangaru.

Wright twierdziła, że cała sytuacja przybrała jeszcze dziwniejszy obrót, gdy pokazano im ciała pięciu identycznych istot, które najwyraźniej podróżowały na pokładzie tego statku. Była asystentka naukowca opisała je jako półtorametrowe stworzenia, bez włosów, z dużymi głowami i ogromnymi ciemnymi oczami. Ich skóra była szara z lekko

zielonkawym odcieniem, ale w większości ich ciała nie były nagie, ponieważ nosiły obcisłe kostiumy.

Autorka książki o UFO, Anny Whitty, uważa, że komentarze i opisy Shirley Wright na temat kosmitów sugerują, iż przybywali oni spod oceanów. Jej interpretacja jest taka, że „kosmici” to w rzeczywistości ziemskie istoty, które w pewnym momencie historii Ziemi zamieszkały pod wodą. Whitty uważa, że „te starożytne istoty ziemskie uniknęły jednego z globalnych „resetów”, a rezultat jest taki, że znacznie wyprzedzają nas pod względem technologicznym.

Jest to ciekawy wniosek i trudny do udowodnienia, zwłaszcza że Wright, Einstein oraz główni uczestnicy i świadkowie tej rzekomej wizyty w Strefie 51 od dawna nie żyją. Nie jest to zresztą samodzielna teoria, a rozszerzenie koncepcji pojazdów USO, o której mówi się już od dawna. Społeczność ufologiczna od dawna mówiła, że pojazdy USO potrafią nurkować na duże głębokości, oraz rozwijać pod wodą niewyobrażalną prędkość.

Kwestią dyskusyjną pozostawali natomiast pasażerowie tych pojazdów. Czy zatem Shirley Wright poznała kilku z nich? Można oczywiście zaprzeczyć autentyczności wszelkich relacji świadków oraz dokumentów. Z pewnością zamyka to pole do dalszych rozważań, jednak z pewnością nie rozwieje to wszelkich wątpliwości.

Autorstwo: M@tis

Źródło: InneMedium.pl